

Eugeniusz Gąsiorowski

Odbudowa włoskich zespołów staromiejskich po zniszczeniach II wojny światowej

Ochrona Zabytków 40/4 (159), 243-253

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ODBUDOWA WŁOSKICH ZESPOŁÓW STAROMIEJSKICH PO ZNISZCZENIACH II WOJNY ŚWIATOWEJ *

W czasie drugiej wojny światowej wiele europejskich zespołów staromiejskich poniosło dotkliwe straty. Wojna nie oszczędziła także miast włoskich, których dziedzictwo kulturalne tak dużo znaczy dla wszystkich cywilizowanych narodów. Odbudowa zniszczonych miast rodziła wiele różnorodnych problemów, których rozwiązanie w pierwszych latach powojennych było uzależnione od tendencji i kryteriów panujących we włoskiej urbanistyce, architekturze i konserwacji zabytków, jak również od możliwości ekonomicznych. Dzisiaj odbudowa jest już zamkniętym rozdziałem. Od jej zakończenia upłynęło dostatecznie dużo czasu, aby można było pokusić się o pierwszą analizę i ocenę tych dokonań. Uwagę poświęcimy wyłącznie historycznej części miasta – *centro storico* – i ograniczymy się do problemów konserwatorskich.

Chociaż wśród zniszczonych i odbudowanych miast znajduje się wiele najcenniejszych miast włoskich, temat ten – mimo znaczenia i rozmiaru wykonanej pracy – nie został do dzisiaj opracowany pod kątem urbanistycznym. Nie ma opracowań dotyczących nie tylko całego kraju, lecz nawet poszczególnych miast. Prowadzono jedynie dyskusje na temat zniszczonej części Florencji położonej nad Arno. W literaturze opisane natomiast zostały zniszczenia i odbudowa poszczególnych obiektów architektonicznych i związana z nią dyskusja o teorii i metodzie restaurowania, w której zwrócono także uwagę na otoczenie zabytku architektury. Dobrą orientację w tym zakresie (jak i na ogólny temat „Zabytek architektury i ośrodek staromiejski”) daje obszerna (lecz niekompletna) bibliografia Silvano Van Riela¹.

Uzupełnienie publikowanych, niekompletnych sprawozdań z odbudowy miast niezbędnymi materiałami źródłowymi nie jest łatwe. Wyszukiwanie projektów budowlanych i dokumentacji fotograficznej z lat powojennych jest bardzo uciążliwe, ponieważ są one rozproszone po różnych urzędach i instytucjach całego kraju i trudno dostępne. Wiele prawdopodobnie zaginęło. Z tych powodów oparto artykuł głównie na fachowej literaturze (z lokalnymi sprawozdaniami włącznie), na rozmowach z kompetentnymi osobami, które współpracowały przy odbudowie oraz na wizjach lokalnych ważniejszych realizacji.

Uwagi wstępne

We Włoszech na artystyczną wartość ośrodka staromiejskiego zwrócono uwagę bardzo późno. Obowiązująca jeszcze dzisiaj ustawa o ochronie zabytków z 1939 r. wprawdzie umożliwia ochronę bezpośredniego otoczenia zabytku architektury, jednakże nie występuje w niej termin „strefa zabytkowa” (niemiecki *Denkmalgebiet*, francuski *site* – historycznie ukształtowane założenie miejskie i osadnicze). Wprawdzie Główna Rada Ochrony Zabytków Italii ustaliła, że historyczne miasto – z jego topografią i krajobrazem, z charakterystycznymi ulicami oraz z zespołem reprezentacyjnych i skromnych budowli – jako całość stanowi zabytek,

to konstatacja ta nie znalazła żadnego odzwierciedlenia prawnego i dlatego nie miała żadnego praktycznego znaczenia. Przetrawanie we Włoszech od połowy XIX wieku tak dużej liczby ośrodków staromiejskich można zawdzięczać wyłącznie zacofaniu ekonomicznemu. Wszędzie tam, gdzie istniała dobra koniunktura gospodarcza, podjęto znaczne przebudowy, w czasie których rozebrano całkowicie historyczną substancję budowlaną. Stare dzielnice miasta z wąskimi uliczkami z reguły były (i są niekiedy jeszcze dzisiaj) uważane za slamsy. Chroniło się tylko ogólnie uznane zabytki architektury, jak kościoły, pałace i ratusze. Domy mieszczańskie tylko wyjątkowo uważane były za warte zachowania. Dobrym przykładem jest tu Florencja, która od 1865 do 1871 r. była stolicą Włoch i z tego względu gruntownie ją odnowiono. Rozebrano wówczas całe średniowieczne mury miejskie i dużą część starego miasta, na miejscu którego zbudowano nową dzielnicę z prostymi, szerokimi ulicami i wysokimi domami (okolice Piazza della Repubblica). Podobnie zdarzyło się w Mediolanie, Bolonii (mury miejskie) i Neapolu, który zresztą do dzisiaj znajduje się w stałej przebudowie.

Era faszystów z jego ideologicznie uwarunkowanym ujęciem architektury i dążeniem do monumentalnych rozwiązań przyniosła nowe niebezpieczeństwa. Przygotowano plany nowego ukształtowania centrów miast, przy czym na przykład projekt dla Padwy (1926) przewidywał rozbiórkę całego starego miasta. Zostało ono uratowane dzięki akcji protestacyjnej i alternatywnemu projektowi grupy młodych architektów, którzy spowodowali, że nowa dzielnica została zlokalizowana między starym miastem a dworcem kolejowym². Jako przykład częściowo zrealizowanych projektów można wymienić nowe centrum w Brescii (Piazza della Vittoria) z dwunastopiętrowym wieżowcem i ogromnym budynkiem poczty (1933), jak i nową Via Romana w Turynie (1935–1937).

Nad planem zachowania i naprawy w sensie konserwatorskim pracowano tylko w Rzymie (Quartiere del Rinascimento – okolice Piazza Navona). Ochroną była objęta także Wenecja, co w tym wypadku znaczyło, że przede wszystkim utrzymano nowe fasady domów w formach historycznych, aby przez to zachować integralny widok miasta.

* Artykuł ten publikowany był w „*Osterreichische Zeitschrift für Kunst und Denkmalpflege*”. Jahrgang XXXIX/1985, ss. 87–99.

¹ S. Van Riel, *Monumenti e centri storici. Note bibliografiche (Note bibliografiche sul restauro e la tutela dei monumenti e dei centri storici)*. Uniedit Firenze b.r.w. (1977).

² L. Piccinato, *Relazione al piano regolatore e di ampliamento della città di Padova. Architettura e Arti Decorative*. A. VI, XXII, 1926. Prof. L. Piccinato jestem zobowiązany do szczególnych podziękowań za istotne wyjaśnienia i wskazówki dotyczące przebudowy i odbudowy włoskich zespołów staromiejskich (w tym Padwy, Florencji i Neapolu), jak również za udostępnienie trudno dostępnych publikacji.

Działania wojenne i zniszczenia

Alianci byli świadomi zarówno wartości włoskich zabytków sztuki, jak i zagrożeń, jakie niesły zbliżające się działania wojenne. Jeszcze przed inwazją (1943) podjęli konkretne przygotowania, które miały doprowadzić do ochrony zabytków. Nie tylko w USA, ale także w Anglii, powstały komitety ekspertów, a naukowe instytucje (m.in. Harvard University i British Academy) sporządziły listy znaczących zabytków sztuki i architektury oraz plany kraju i miast z ich lokalizacją (New York, *The Frick Maps*), które m.in. doprowadziły do wydania *Zone-Hand-Books* z krótkimi opisami zabytków – do praktycznego użytku³. Następnie w USA założono American Commission for the Protection and Salvage of Artistic and Historic Monuments in Europe, która powinna ściśle współpracować z wojskiem. Anglicy utworzyli specjalną komórkę przy War Offices, w której pracowali eksperci z dziedziny sztuki (Monuments and Fine Arts Officers). Obie służby – zresztą pierwsze tego rodzaju w dziejach wojen – zostały bezpośrednio podporządkowane naczelnemu dowództwu aliantów. Monuments... Officers pracowały tak w sztabach, jak i na froncie. Znaczenie pracy nad ochroną kultury wyjaśnia rozkaz Eisenhowera do wszystkich dowódców, wydany z powodu zbliżającego się lądowania we Włoszech, który zaczynał się następującymi słowami:

„Walczymy dziś w kraju, który wniósł wiele do naszego dziedzictwa kulturowego, kraju bogatego w zabytki, które swym powstaniem, a teraz swą antyecznością ilustrują rozwój naszej cywilizacji. Musimy okazać tym zabytkom szacunek w stopniu, na jaki pozwala wojna”.⁴

Lecz wojna rządzi się własnymi regułami, które nie wiele mają wspólnego z ochroną zabytków. Walczono wszędzie tam, gdzie wymagało tego prowadzenie wojny, a nie gdzie życzyliby sobie chroniący kulturę. Nawet na miasto wykopalisk – Pompeję spadło 160 bomb. Rzym był jedynym miastem, które zostało wyłączone z działań wojennych przez obie walczące strony. Wydaje się, że także doszło do milczącej zgody w sprawie oszczędzenia Wenecji.

Większość zniszczeń spowodowanych zostało między wiosną 1943 i początkiem maja 1945 r., przy czym ataki lotnicze na Genuę następowały już od czerwca 1940 r., a na Mediolan od 1942 r. Działania wojenne rozpoczęły się lądowaniem aliantów na Sycylii i później były kontynuowane w kampanii od Salerno do Niziny Padańskiej. Bardzo ucierpiały z powodu bombardowań liczne miasta północnowłoskie położone za linią frontu. Zniszczeń tych dokonały: bomby burzące i zapalające (95% wszystkich szkód), ostrzał miast portowych przez artylerię okrętową (np. Palermo, Neapol, Genua) i artyleria polowa. Ponadto wycofujące się wojska niemieckie wysadzały mosty (m.in. Florencja, Pawia, Werona) i wieże (np. pięć wież kościelnych i wieża ratusza w Fano)⁵.

Rezultat był katastrofalny. Wśród bardzo zniszczonych miast znalazło się wiele najbardziej znaczących dla sztuki, jak (od południa na północ): Palermo, Neapol, Viterbo, Ancona, Rimini, Rawenna, Florencja, Piza, Livorno, Bolonia, Genua, Turyn, Mediolan, Werona, Vicenza i Padwa. Na liście tej znalazło się także wiele cennych małych miast w Toskanii (m.in. Arezzo, Empoli, S. Miniato, Volterra) i Lacjum (Tivoli, Frascati i Palestrina). Zniszczenia te jednak nie miały tak to-



1. Ośrodki staromiejskie dotknięte zniszczeniami wojennymi, omówione lub zacytowane w niniejszym artykule

1. Old town centres inflicted with war destruction, discussed or quoted in this article

talnego charakteru jak w Niemczech, nie było tutaj „dywanowych” nalotów lotniczych, lecz tylko naloty na obiekty o ważnym znaczeniu strategicznym.

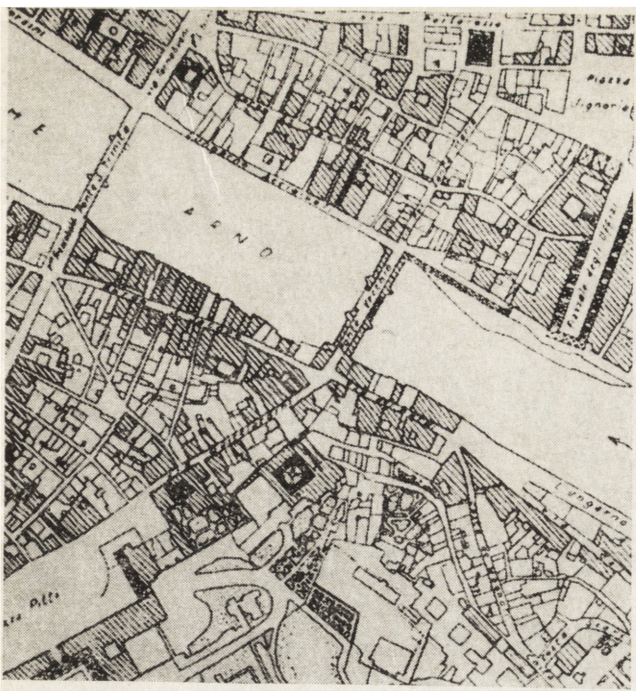
Odbudowa

Odbudowa miast rozpoczęła się w większości wypadków jeszcze przed końcem wojny. W zasadzie została ona zakończona w ciągu pięciu pierwszych lat powojennych, chociaż dziś jeszcze można znaleźć „uporządkowane” i „nieuporządkowane” ruiny, np. w Genui, gdzie dopiero od 1982 r. odbudowywana jest zniszczona część miasta przy Piazza Sarzano, jako dzielnica uniwersytecka.

³ L. Woolley, *The Preservation of Historical Architecture in the War Zones*. „Journal of the Royal Institute of British Architects” 1945, vol. LIII, ss. 35–42. Patrz także przypis 5 – *Works of Art in Italy. Losses and Survivals in the War, Compiled from War Office Reports by the British Committee on the Preservation and Restitution of Works of Art, Archives, and other Material in Enemy Hands*. London 1945, 1946, 2 vol.

⁴ Rozkaz z 28 grudnia 1943, publikowany w: L. Woolley, *The Preservation...* op. cit., s. 36.

⁵ Lista obejmująca zniszczone zabytki budownictwa jest zamieszczona w *Works of Art in Italy...*, op. cit.; E. Lavagnino, *Offese di guerra e restauri al patrimonio artistico dell'Italia*. „Ulisse” 1947, vol. I, nr 2, ss. 127–228. Dobra dokumentacja fotograficzna m.in. w: E. Lavagnino, *Fifty War Damaged Monuments of Italy*. Roma 1946; C. Ceschi, *I monumenti della Liguria e la Guerra 1940–1945*. Genova 1949.



2. Florencja, plan strefy Ponte Vecchio przed zniszczeniem
2. Florence, map of Ponte Vecchio zone prior to destruction



3. Florencja, plan strefy Ponte Vecchio po zniszczeniu
3. Florence, map of Ponte Vecchio zone alter destruction

Nie istniała żadna centralna instytucja, która kierowałaby odbudową i koordynowałaby ją pod względem urbanistycznym⁶. W tym zakresie kompetentne były lokalne władze budowlane (Genio Civile). Władze ochrony zabytków (Soprintendenze ai Monumenti) zajmowały się wyłącznie pojedynczymi zabytkami architektury, a mimo to przygotowano plany rekonstrukcji niektórych starych miast (np. Viterbo, Ravenna, Rimini, Tivoli, Palestrina, Ankona, Portoferraio) i rozpisano krajowe konkursy (np. Florencja, Palermo, Livorno)⁷.

Nad odbudową zniszczonych ośrodków staromiejskich zastanawiano się jeszcze przed końcem wojny. Przede wszystkim postulowano rozluźnienie zabudowy i stworzenie lepszego widoku na monumentalne obiekty, co można by osiągnąć przez zaniechanie odbudowy nie-

⁶ F. Salvio, *Ricostruzione?* „Metron” 1946, nr 10, ss. 2–11 – stwierdza on m.in.: „W Italii nie istnieje plan odbudowy”.

(s. 3); L. Piccinato, *Distruzione della ricostruzione*. „Ricerca scientifica a ricostruzione” 1945, nr 4, 5, vol. XV, opublikowany także jako nadbitka; L. Piccinato, *Saggi, Articoli e Interventi*. Roma 1977.

⁷ Katalog *Exposition internationale de l'urbanisme et de l'habitation*. Paris, Juillet-Aout 1947; *Section Italienne, organisée par L'Istituto Nazionale di urbanistica*, Rome. Niestety, nie miałem możliwości zapoznania się z opublikowanymi tam projektami. Podobne konkursy zostały rozpisane także dla Mediolanu, Neapolu i Turynu („Urbanistica” 1945, nr 5 i 6).



4. Florencja, plan strefy Ponte Vecchio po odbudowie
4. Florence, map of Ponte Vecchio zone alter reconstruction

których zniszczonych budowli (np. w Genui i Rawennie)⁸. Zakończenie wojny spowodowało szeroką dyskusję nad ustanowieniem wytycznych do odbudowy i restauracji zabytków architektury i ośrodków staromiejskich⁹. Ujawniły się w niej różne poglądy. Przy pojedynczych obiektach uznano za uzasadnioną zmianę obowiązujących dotąd kryteriów w kierunku daleko idącej rekonstrukcji, natomiast dla miejskich zespołów postulowano coś wręcz przeciwnego: tutaj traktowano rekonstrukcję starej substancji jako sceneryjną fałszywkę i irracjonalną. Popierano nowoczesne rozwiązania i nieograniczoną wolność architektów do wyrażania współczesnych ideałów sztuki. Te sprzeczne w pryncypiach poglądy określały – z pewnymi wyjątkami, kompromisami i modyfikacjami – odbudowę włoskich zespołów staromiejskich.

Punktem wyjścia dla wspomnianej dyskusji była zbliżająca się odbudowa otoczenia Ponte Vecchio we Florencji. Wyjątkowo dobrze udokumentowany przebieg całej realizacji ilustruje panujące wówczas tendencje i warunki (fot. 2 i 3).

W czerwcu 1944 r., po wielomiesięcznej bitwie o Florencję, w czasie której obaj przeciwnicy próbowali chronić historyczne centrum miasta, wycofujące się oddziały niemieckie wysadziły jednak w powietrze budowle leżące po obu brzegach rzeki Arno, na wysokości Ponte Vecchio, wraz z sąsiednimi mostami, w tym S. Trinita. Celem tej operacji było oszczędzenie Ponte Vecchio przez zablokowanie na obu brzegach przejścia przez rzekę. Rezultatem tego było zniszczenie wartościowej części i charakterystycznego historycznego wyglądu miasta w bezpośredniej bliskości sławnego mostu i pałacu Uffizi; strata, która poruszyła całe Włochy. Dyskusja na temat wytycznych dotyczących odbudowy rozpoczęła się zaraz na początku 1945 r. bezpośrednio po opublikowaniu artykułu Berensona o prowokującym tytule: *Come ricostruire la Firenze demolita?*, w którym żądano rekonstrukcji budowli „come erano e dove erano”¹⁰. Natychmiast odpowiedział Bianchi Bandinelli w artykule *Come non ricostruire...*, w którym określił to stanowisko jako ultraromantyczne. Sam zaś uważał, że w ten sposób powstałoby miasto-muzeum dla turystów. Każda rekonstrukcja, dodawał, jest równa fałszerstwu i z tego powodu powinna zostać prawnie zabroniona¹¹.

W 1947 r. rozpisano konkurs na nowe ukształtowanie zniszczonej części miasta włącznie z rozwiązaniem problemu komunikacji. Na konkurs nadesłano 22 prace¹². Wśród nagrodzonych projektów były nie tylko takie, które proponowały nowoczesną odbudowę z arkadowymi przejściami, z galerią dla pieszych na poziomie pierwszego piętra na ulicy, prowadzącej do Ponte Vecchio (Via Por S. Maria, jak i część Via Guicciardini) i czworoboczne place przy obu wylotach mostu (także z masywnymi wieżowcami w rytmicznym ustawieniu na południowym brzegu), lecz także rozwiązania, które nawiązywały do stanu przed zniszczeniami. Jednakowa ocena tak różniących się projektów odzwierciedla wątpliwości i brak jasnego poglądu jurorów.

Kontrowersje te nie pozostały bez wpływu na dalszy przebieg przedsięwzięcia. W 1948 r. zarząd miasta odrzucił wszystkie projekty, wraz z zaleceniem komisji złożonej z historyków sztuki, artystów i architektów, i sprawę przejął pod własny zarządek. W rozpoczętej wówczas odbudowie – w czasie której realizowano w przypadkowy i fragmentaryczny sposób często modyfikowaną wer-

sję – dążono do rekonstrukcji starego wyglądu miasta (fot. 4)¹³. Poszerzono ulice prowadzące do Ponte Vecchio wraz z kilkoma ulicami poprzecznymi na południowym brzegu – gdzie wytyczono nową ulicę dla poprawienia komunikacji. Nowym domom zbudowanym wzdłuż rzeki nadano postać podobną do wcześniejszych. Są one jednak znacznie wyższe i brakuje im malowniczości poprzedników (fot. 5 i 6). Kubaturę znacznie zwiększono pod naciskiem czynników gospodarczych i spekulacji budowlanej. Mieszkalną zabudowę

⁸ C. Cecchi, *Sistemazione urbanistica dei vecchi centri bombardati e restauro dei monumenti danneggiati*. Genova, „Rivista mensile del Comune” 1943, nr 10, vol. XXIII; w numerze 9 (wrzesień 1943) tego samego czasopisma w artykule *La città martoriata* zamieszcza dokumentację fotograficzną obejmującą uszkodzone zabytki budownictwa. Patrz poza tym: V. Vivico, *Compiti della nostra urbanistica dopoguerra*; D. Filippone, *Il piano regolatore di Ravenna (La zona Dantesca, Sistemazione di S. Vitale)*; E. T. Baccharia, *La ricostruzione dei centri danneggiati dalla guerra* (wszystkie artykuły w: „Urbanistica” 1944, nr 1–2); P. Marconi, *Necessita di nuovi criteri e nuovi strumenti urbanistici per la ricostruzione*. „Urbanistica” 1944, nr 3–6; G. de Angelis d'Ossat, *Rispettiamo le nostre antiche e belle città!* „Urbanistica” 1944, nr 3–6.

⁹ G. de Angelis d'Ossat, *Un problema del dopoguerra. Il restauro dei monumenti*, „Metron” 1945, nr 2; tenże, *Danni di guerra e restauro dei monumenti*. W: *Atti del V° Convegno Nazionale di storia dell'architettura* (Perugia 1948), Roma 1952; ten sam artykuł także w: „Architettura-cantiere”, 1955, nr 6; tenże, *Incertezze ed errori nell'opera di ricostruzione edilizia*. W: *La città nuova 1946*. Prof. de Angelis d'Ossat jestem zobowiązany do serdecznych podziękowań za informacje i ważne wskazówki o odbudowie włoskich zespołów staromiejskich w pierwszych latach powojennych. A. Annoni, *Offese di guerra e restauri al patrimonio artistico d'Italia*. „Ulisse” 1947 Firenze, nr 2; R. Bianchi Bandinelli, *Der kunstlerische Wiederaufbau in Italien*. „Osterreichische Zeitschrift für Kunst und Denkmalpflege” 1947, II w, s. 102 i nast.; G. di Stefano, *Kriegsschaden und Wiederaufbau in Sizilien*. „Osterreichische Zeitschrift für Kunst und Denkmalpflege” 1948, vol. 2, s. 9 i nast.; M. Zocca, *Il restauro dei monumenti e la sistemazione delle zone monumentali e ambientali*. W.: *Urbanistica ed edilizia in Italia*. Roma 1948; A. Barbacci, *Le moderne teorie del restauro e la loro applicazione ai monumenti danneggiati dalla guerra*. W: *Atti del V° Convegno Nazionale di storia dell'architettura*. Perugia 1948; R. Bonelli, *Danni di guerra, ricostruzione dei monumenti e revisioni della teoria del restauro architettonico*. W: *Architettura e restauro*. Milano b.r.w. (po 1953), jak również W: „Architettura-cantiere” 1955, nr 6; C. Cecchi, *Restauro di edifici danneggiati dalla guerra*. „Bolletino d'Arte” 1953; C. Perogalli, *Monumenti e metodi di valorizzazione*. Milano 1954, rozdział: *problemi del restauro nel dopoguerra*, ss. 101–110; R. Pane, *Restauri e problemi d'ambiente*. „Architettura-cantiere” 1955, nr 6.

¹⁰ B. Berenson, *Come ricostruire la Firenze demolita*. „Il Ponte” 1945, nr 1.

¹¹ R. Bianchi Bandinelli, *Come non ricostruire la Firenze demolita*. „Il Ponte” 1945, nr 2.

¹² L. Piccinato, *Ricostruire Firenze*. „Metron” 1947, nr 16. Specjalny numer czasopisma „Urbanistica” 1953, nr 12, jest w całości poświęcony rozwojowi przestrzennemu Florencji i problemowi zniszczenia i odbudowy strefy Ponte Vecchio – patrz m.in.: E. Detti, *La distruzione e la ricostruzione della zona attorno a Ponte Vecchio a Firenze*; G. Michelucci, *La realizzazione del piano di zona attorno a Ponte Vecchio a Firenze*; AA. VV. *Opinioni e proposte per la ricostruzione della zona di Ponte Vecchio a Firenze*. Za ważne wyjaśnienia dotyczące odbudowy strefy Ponte Vecchio i fotokopię wyżej wymienionego numeru „Urbanistica”, obecnie trudno dostępnego, serdecznie dziękuję prof. E. Detti z Florencji.

¹³ E. Detti, *La distruzione...*, op. cit., ss. 64–66; A. Barbacci, *Il restauro dei monumenti in Italia*. Roma 1956, ss. 231–232.

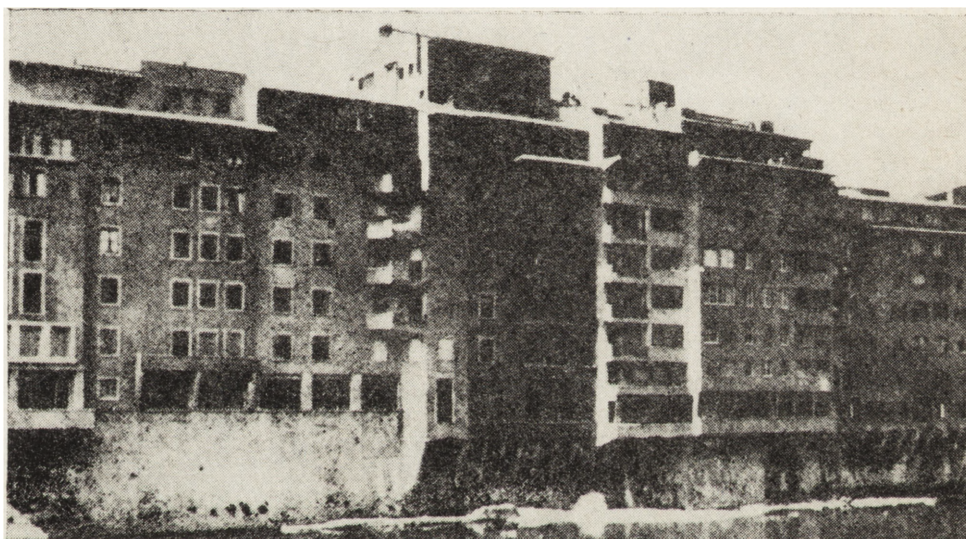
5. Florencja, domy na południowym brzegu Arno przed zniszczeniem

5. Florence, houses at the south bank of the Arno before destruction



6. Florencja, nowo odbudowane domy nad Arno

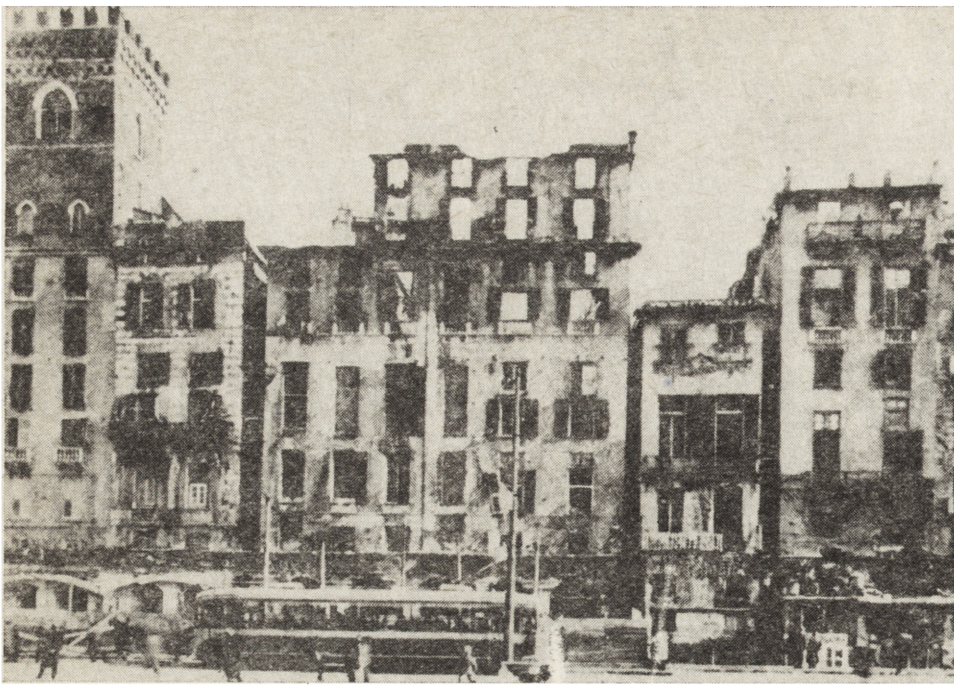
6. Florence, newly-rebuilt houses on the Arno



7. Neapol, nowy wieżowiec obok barokowego konwentu Vetriera-a-Chiaia

7. Naples, a new high rise building next to baroque convent of Vetriera-a-Chiaia





8. Genua, Piazza Banco di S. Giorgio po zniszczeniu

8. Genoa, Piazza Banco di S. Giorgio after destruction

ulicy Por S. Maria odtworzono mniej więcej w jej starej formie, często z wybudowanymi ponownie wysokimi kondygnacjami. Wiernie zrekonstruowano zniszczone zabytki architektury (m.in. kościoły S. Stefano i S. Felicita, kilka średniowiecznych wież, most S. Trinita). Dzięki zróżnicowaniu wysokości i formy domów, budowie wykuszy i zachowaniu „historycznych” wielkości okien, jak również użyciu tradycyjnych materiałów budowlanych i zastosowaniu starej kolorystyki udało się osiągnąć zadowalający rezultat. Wygląd miasta, który jest podobny do tego sprzed zniszczenia, lecz w swych elementach pozbawiony architektonicznej jakości. To dokonanie, określone przez jednego z cudzoziemców jako „najlepszy przykład harmonijnej integracji w całej Europie”¹⁴, znalazło raczej krytyczną ocenę włoskich konserwatorów zabytków¹⁵. Rozpisano także krajowy konkurs dla Livorno, które jest cennym miastem zabytkowym z powodu dobrze zachowanego idealnego renesansowego planu i jego kompozycji przestrzennej¹⁶. Tematem konkursu była odbudowa Via i Piazza Grande. Pojedyncze domy zostały wprowadzić określone jako niezbyt wartościowe, jednak znalazły uznanie jako zespół tworzący ramy dla katedry. Główny problem polegał na rekonstrukcji pierwotnych proporcji i charakterystycznych domów z podcieniami. Podobnie jak w konkursie we Florencji, także i tu projekty nadesłane na ten konkurs zawierały przeciwstawne rozwiązania: odnowienie zgodnie ze starą historyczną formą lub totalne przekształcenie. Choć autorzy większości prac proponowali ostatnie rozwiązanie, jednak wybrano projekt nawiązujący do historycznej zabudowy i zakładający rekonstrukcję domów z podcieniami, jednakże w uproszczonych formach architektonicznych.

Natomiast akceptacją nowoczesnych rozwiązań zakończyły się konkursy dla Neapolu i Palermo¹⁷. Miasta te należą do najcenniejszych i najbogatszych w zabytki architektury we Włoszech. Poniosły one duże straty, zwłaszcza dzielnice położone przy portach. W obu wypadkach rozebrano całkowicie starą zabudowę i obok historycznych centrów zbudowano nowo-

czesne dzielnice z wieżowcami (fot. 7), których zabudowa jest nie tylko znacznie wyższa od starych kompleksów architektonicznych, lecz także góruje w charakterystycznej panoramie miejskiej od strony morza. Natomiast wiernie zrekonstruowano zniszczone zabytki architektury w obrębie zespołów staromiejskich¹⁸.

Jako przykład zastosowania różnorodnych rozwiązań może służyć także Genua, gdzie dzielnica Piccapietra została zabudowana dużymi domami mieszkalnymi i biurami oraz dwunastoma ponad 40-metrowymi wieżowcami (1953). Przy Piazza di S. Giorgio (część ulicy portowej) w miejscu jednego ze średniowiecznych domów, wzniesiono masywny biurowiec, który poprzez zróżnicowanie liczby pięter w stosunku do otoczenia (z trzynastu kondygnacji sześć górnych jest wywyższonych) i otworów okiennych, zniszczył harmonię wyglądu ulicy (fot. 8 i 9). Natomiast wiernie zrekonstruowano główny ciąg ulic Via Garibaldi-Via Cairoli-Via Balbi z kilkoma kościołami i wspaniałymi pałacami pochodzącymi z XVI-XVIII w., które się tutaj ustawiały rzędem, podobnie jak inne ważne dla wyglądu miasta zabytkowe budowle (np. S. Stefano). Wyjątek stanowi znany budynek opery przy Piazza Ferrari, który początkowo zabezpieczono z myślą o odbudowie, a kilka lat temu całkowicie rozebrano, pozostawiając jedynie elewację frontową, aby przygotować

¹⁴ A. Papageorgiou, *Continuity and Change. Preservation in City Planning*. New York-Washington-London 1971, s. 128.

¹⁵ E. Detti, *La distruzione...*, op. cit., s. 66; A. Barbacci, *Le moderne...*, op. cit., ss. 231-232.

¹⁶ M. Zocca, *Il restauro...*, op. cit., s. 159.

¹⁷ „Urbanistica” 1976, nr 65 (cały zeszyt poświęcono Neapolowi); L. Piccinato, *Il concorso per il quartiere Villanovese (per la sistemazione del rione Villanove a Palermo)*. „Metron” 1948, nr 28.

¹⁸ R. Pane, *La ricostruzione di Napoli*. W: *La vie d'Italie*. Milano 1947; G. di Stefano, *Kriegsschaden...*, op. cit.

miejsce na budowę nowoczesnej opery. Jeszcze niedawno część starego miasta – San Silvestro zwana Sarzano – z kilkoma godnymi uwagi zabytkami architektury była ruiną, a w 1962 r. je odbudowywano. Pozornie wykorzystuje się zachowaną historyczną substancję budowlaną (fot. 10). Ma ona funkcjonować jako dzielnica uniwersytecka¹⁹.

W Mediolanie wybrano drogę całkowitego odejścia od dawnego wyglądu miasta i historycznego ukształtowania przestrzennego, pomimo początkowych deklaracji, aby zachować tyle, ile to możliwe, ze starego otoczenia zabytków²⁰. To niegdyś ogromne średniowieczne miasto już przed wojną straciło wiele ze swojego dawnego charakteru, do czego przyczyniły się prowadzone na początku XIX w. duże regulacje i przebudowy (np. Piazza Duomo, Via Dante). Ciężkie ataki lotnicze aliantów spowodowały największe we Włoszech (ponad 200 objętych rejestrem zabytków architektury – fot. 11)²¹ zniszczenia. Odbudowa obejmowała rekonstrukcję tych znanych budowli zabytkowych, które są charakterystyczne dla wyglądu miasta (np. Castello Sforzesco). Jednocześnie zaplanowano nowe, szerokie ulice i wzniesiono nowe budowle (fot. 12 i 13), które swą wysokością znacznie przewyższają zabytki architektury, przez co ograniczają ich oddziaływanie (np. kościół S. Babila). Sytuację pogarszają dodatkowo 36-piętrowe wieżowce w samym centrum starego miasta. Mimo dużej liczby zabytków architektury, Mediolan praktycznie stracił swój zabytkowy charakter.

W innych miastach szukano jednak rozwiązań, które pozwoliłyby na zachowanie ich historycznego wyglądu. Dobrym przykładem jest tu Turyn, w dzisiejszym kształcie barokowe miasto (mimo starszych elementów i przebudów z lat trzydziestych) na idealnym planie siatkowym i z jednolitą zabudową pochodzącą głównie z XVII i XVIII w. Wojna wyrządziła temu cennemu zespołowi architektonicznemu duże szkody, na całej jego powierzchni, głównie przez ataki lotnicze (listopad–grudzień 1942 i lipiec–sierpień 1943)²². Ofiarą

¹⁹ Informacje na temat zniszczenia i odbudowy starego miasta w Genui zawdzięczam panu architektowi Franco Bocchierii z Soprintendenza ai Beni Architettonici della Liguria w Genui. Patrz także: A. Barbacci, *Le moderne...*, op. cit., s. 181, 232; C. Cecchi, *Sistemazione...*, op. cit.

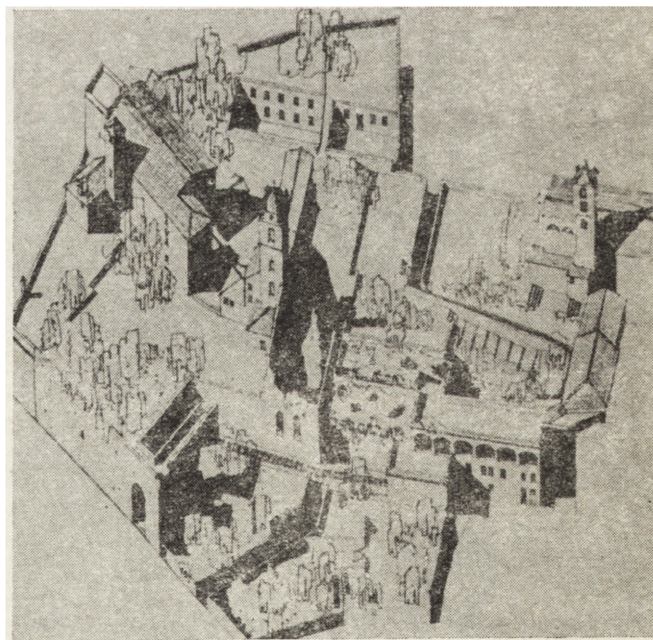
²⁰ Patrz: *Relazione illustrativa del Piano Regolatore della città di Milano, wstęp (Premesse al Piano Regolatore)* i rozdział: *Cenni storici sugli aspetti urbanistici della città di Milano* (ss. 15–19), *Valori ambientali* (s. 35), *Sistemazioni artistico-ambientali* (ss. 72–74). W: *Comune di Milano 1947; Milano, il Piano Regolatore Generale*. Torino 1956; G. de Firetti, *Milano – costruzione di una città*. Milano 1969, część IV, rozdział I, *I tre mali: La rovina della guerra – L'inertza della città – Gli erramenti scholastici* (zawiera plany miasta ze zniszczeniami), ss. 429–456; A. Cassi Ramelli, *Centro di Milano*. Milano 1971; P. Moresco, *Vecchi e nuovi rioni di Milano*, Milano 1972.

²¹ A. Ammoni, *I monumenti milanesi danneggiati dalla guerra*. „Atti del Collegio degli ingegneri di Milano” 1947, nr 5–6.

²² *Torino ferita e mutilata*, „Italia e Civiltà” 3/1945 (?), zawiera katalog zabytków budownictwa zniszczonych do 31 grudnia 1944 r.; *Annuario Statistico della Città di Torino*. Torino 1945; *La guerra aerea su Torino*, część IV: *Danneggiamenti alla proprietà edilizia* (ss. LVIII–LXXI), zawiera plany miasta z naniesionymi miejscami trafień bombowych i zniszczeń.



9. Genua, nowy biurowiec na Piazza Banco di S. Giorgio
9. Genoa, a new high rise building at Piazza Banco di S. Giorgio



10. Genua, projekt dzielnicy San Silvestro (Sarzano)
10. Genoa, plan of San Silvestro (Sarzano) district

padło 31 kościołów, 67 pałaców, setki starych domów i inne cenne budowle. Przy naprawianiu szkód respektowano historyczny wygląd miasta. Zrekonstruowano wcześniejszą zabudowę, a nie tylko wybrane zabytki architektury. Dzięki temu uratowano historyczny charakter centrum Turynu z typowymi dla niego podcierniowymi ulicami (np. Via Po) i placami (np. San Carlo).

Takie same wytyczne przyjęto także przy odbudowie Bolonii²³, Vicenzy (częściowo) i Werony, dla której opracowano projekt odciążenia historycznego centrum przez nowe dzielnice miasta.

Jako wzór udanej jednolitej odbudowy, w której dostosowuje się „nowe” do „starego”, można podać dawne papieskie miasto Viterbo. Ten prawie w nienaruszonym stanie zachowany, otoczony murem miejskim, kompleks średniowiecznej architektury został bardzo uszkodzony, zwłaszcza w północnej części (pomiędzy Porta Fiorentina i Porta Romana). Także tutaj zrekonstruowano wszystkie zabytkowe budowle. Odbudowane budynki mieszkalne trzymają się starej linii zabudowy i tylko nieznacznie przekraczają jej wysokość i to mimo silnego wówczas nacisku ze strony spekulacji budowlanej. Nowe sklepy zadowolili się niezbyt wielkimi oknami wystawowymi. Został zachowany nie tylko plan, lecz także charakterystyczny wygląd miasta²⁴. Podobnie postąpiono w Altari, gdzie nowa zabudowa wewnątrz murów miejskich odpowiada charakterowi i proporcjom wcześniejszej, zniszczonej²⁵.

Szczególną uwagę poświęcono nowemu ukształtowaniu zniszczonego w czasie działań wojennych otoczenia monumentalnych zabytkowych budowli. Nową zabudowę rozluźniono nie tworząc jednakże dużych, otwartych przestrzeni po to, aby „otworzyć” widok na obiekt i dać mu odpowiednie ramy. Takie rozwiązania zastosowano między innymi wokół kościołów S. Caterina w Treviso, S. Lorenzo w Weronie, Tempio Malatestiano i Rocca wraz z łukiem Augusta w Rimini, jak przy S. Vitale i w Zona Dante w Rawennie²⁶.

W niektórych wypadkach całkowicie zrezygnowano z odbudowy zniszczonych dzielnic. Tak na przykład postąpiono w Ankonie, gdzie pozostawiono nie zabudowane zbocze wzgórza Guasco, co odsłoniło usytuowaną na jego szczycie romańską katedrę. Kościół, zrekonstruowany po dużych zniszczeniach, dzisiaj jeszcze bardziej niż przedtem dominuje w panoramie miasta. Jeszcze dalej posunięto się w Palestrinie, gdzie po zniszczeniu części miasta postanowiono prezentować pozostałości rzymskiej świątyni Fortuna-privilegia w formie strefy archeologicznej. Zabudowa otaczająca poprzednio tarasy świątyni została przesunięta na podnóże wzgórza. Jest to największe tego rodzaju przedsięwzięcie we Włoszech, w którym interesy urbanistyczne podporządkowano czysto konserwatorskim²⁷. Także w Monte Cassino zaniechano odbudowy położonego tuż pod sławnym klasztorem, a podczas działań wojennych całkowicie zniszczonego miasteczka. Zbudowano natomiast miasteczko nowoczesne, położone znacznie niżej²⁸.

Ważnym elementem wyglądu miasta są historyczne mosty. Włochy poniosły w tym względzie dotkliwe straty. Rekonstrukcja tych budowli wywołała burzliwą dyskusję. Szczególnie ostro zarysowały się kontrowersje pomiędzy inżynierami budowy mostów i konserwatorami. Chociaż forsowano nowoczesne technicznie i formalnie rozwiązania, zwyciężyła jednak, z nielicznymi wyjątkami, orientacja konserwatorska. Można wymienić tutaj przede wszystkim wierną rekonstrukcję średniowiecznego mostu Castelvecchio w Weronie, który stanowi wraz z zamkiem i jego otoczeniem nadzwyczaj wartościowy i charakterystyczny zespół (fot. 14-15)²⁹. Podobnie został zrekonstruowany, także w Weronie, rzymski Ponte Pietra, dalej drewniany most w Bassano (Palladio, 1570) i renesansowy most S.

Trinita we Florencji (w dużej części zrekonstruowany z kamiennych fragmentów starego mostu, które były wydobyte z rzeki). Niezwykle niekonsekwentne rozwiązanie zastosowano przy odbudowie średniowiecznego mostu w Pawii. Po całkowitej rozbiórce jeszcze w znacznym stopniu zachowanej części starej budowli, zbudowano nowy most, który nawiązywał w swej formie do starego (jednakże z istotnymi zmianami: inne łuki i filary), lecz przesunięto go o 30 m, co wymagało nowego ukształtowania dojazdów. W ramach odbudowy zrekonstruowano także niektóre fortyfikacje miejskie, a wśród nich nowożytny bastion w Cagliari (Sardynia), Portoferraio (Elba) oraz część murów miejskich w Terni³⁰.

Uwagi końcowe

Przy odbudowie włoskich zespołów staromiejskich przyjęto różnorodne rozwiązania – od odnowienia pojedynczych budynków i wypełnienia luk w ciągach ulic, przez nowe ukształtowanie otoczenia obiektów architektury monumentalnej i rekonstrukcję większych fragmentów miasta, do projektów obejmujących całe zespoły.

W świetle dzisiejszej teorii konserwacji zabytków, jakość omówionych przedsięwzięć jest bardzo niejednolita; wiele z nich ma kontrowersyjny charakter. Podłożem tego był brak generalnej koncepcji i wyraźnych kryteriów oceny zabytkowej wartości zespołów staromiejskich w momencie rozpoczynającej się odbudowy, jak również fakt, że problem ten został pozostawiony lokalnym władzom budowlanym, które nie zawsze były przygotowane i kompetentne do ich rozwiązywania. Co prawda w wypadkach, które uznano za szczególnie ważne, Istituto Nazionale di Urbanistica rozpisał konkursy o zasięgu krajowym (np. dla Florencji, Livorno, Neapolu, Palermo). Istnieją także przykłady inicjatyw i postanowień centralnych władz konserwatorskich (np. Palestrina, lecz tutaj mogła odgrywać rolę bliskość Rzymu). Trzeba, niestety, skonstatować, że władze konserwatorskie same siebie wykluczyły ze współdecydowania o kształcie objętych odbudową zespołów staromiejskich i dlatego ponoszą istotną część odpowiedzialności za to, co się stało. W praktyce Soprintendenze ai Monumenti zajmowały się wyłącznie restauracją wybranych zabytków architektury, dla których zresztą dały jednoznaczne wytyczne – tutaj rekonstrukcja została w pełni zaakceptowana jako metoda konser-

²³ G. C. Rossi, A. Barbacci, *Ricostruzione dei monumenti danneggiati dalla guerra*. Bologna 1949; A. Barbacci, *Monumenti di Bologna, Distruzioni e restauri*. Bologna 1977.

²⁴ M. Zocca, *Il restauro...*, op. cit., s. 158.

²⁵ *Tamże*, s. 157 i nast.

²⁶ *Tamże*, s. 156.

²⁷ *Tamże*, s. 158.

²⁸ F. Salvio, *Ricostruzione?...*, op. cit.

²⁹ P. Gazzola, *Il ponte di Castelvecchio a Verona*, Verona 1951; tenże *The Restoration of Bridges of Historic Interest. W: Preserving and Restoring Monuments and Historic Buildings*. Paris 1972, UNESCO.

³⁰ M. Zocca, op. cit., s. 157.

11. Mediolan, plan Starego Miasta po zniszczeniu
11. Milan, map of the Old Town after destruction



12. Mediolan, plan części miasta od Piazza della Scala do kościoła S. Babila przed zniszczeniem w czasie II wojny światowej

12. Milan, map of the part of the town from Piazza della Scala to the church of S. Babila before the damage caused by the 2nd World War



13. Mediolan, plan tej samej części miasta z nowym układem ulic (czas budowy około 1965–1980)

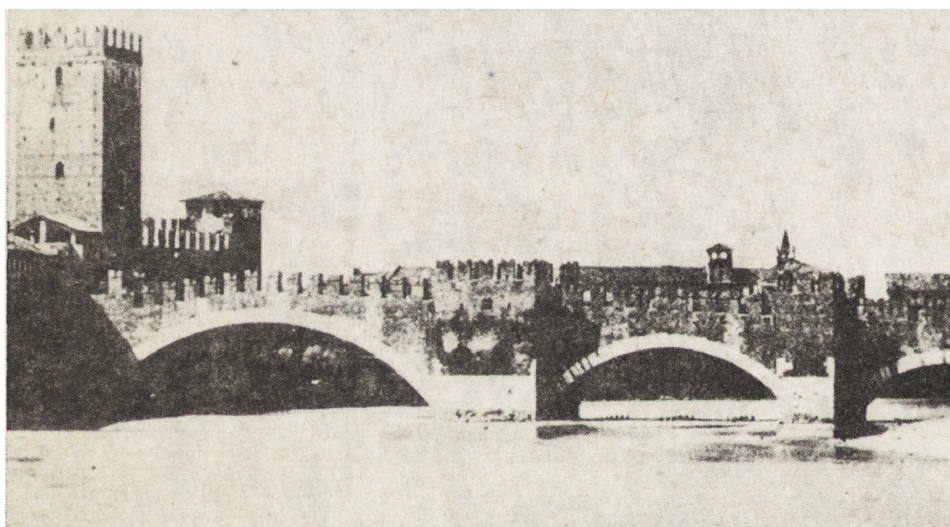
13. Milan, map of the same part of the town with a new layout of streets (construction time – ca 1965–1980)





14. Werona, most Castelvecchio po zniszczeniu

14. Verona, Castelvecchio bridge after destruction



15. Werona, most Castelvecchio po odbudowie

15. Verona, bridge Castelvecchio after reconstruction

wacji. Uzasadnienie tego negatywnego nastawienia służb ochrony zabytków wobec problematyki urbanistycznej znajdujemy w wypowiedziach ówczesnie przodujących teoretyków, którzy traktowali rekonstrukcję starej zabudowy i wyglądu miasta jako fałszerstwo i irracjonalną scenerię oraz dążyli do nowoczesnych rozwiązań. Przez to pozbawiono starą substancję budowlaną nie tylko ochrony, ale nawet zalegalizowano jej rozbiórkę. Można tylko z zadowoleniem skonstatować, że architekci, mimo danej im wolności i wyzwania do spontanicznego wyrażania współczesnych ideałów sztuki, w większości wypadków wybierali rozwiązania kompromisowe, które nawiązywały do charakteru historycznej zabudowy. Na szczęście rzadkie są przykłady totalnego zlekceważenia zabytkowej wartości tego, co pozostało. Istotny, skrajnie negatywny wpływ na odbudowę miała duża spekulacja gruntami i spekulacja budowlana, co nabierało szczególnego znaczenia w dużych miastach. Prawidłowo zaplanowane projekty podczas realizacji znajdowały się pod tak silnym naciskiem tych czynników, że często wymykały się spod kontroli (np. Florencja). W ekstremalnych wypadkach dochodziło do rozbiórki całych zabytkowych części miasta,

a zniszczenia te nierzadko przekraczały szkody wojenne. Po rozbiórce budowano nowoczesne budynki, które całkowicie zdominowały historyczne sąsiedztwo (np. Neapol, Mediolan). Także pojedyncze nowe domy w ciągach ulic miały niekiedy rozmiary, które całkowicie niszczyły harmonię starego zespołu (np. biurowiec przy Piazza Banco di S. Giorgio w Genui). Gdyby się chciało na koniec dokonać bilansu odbudowy włoskich zespołów staromiejskich po zniszczeniach II wojny światowej, musiałoby się ją, niestety – mimo pewnej liczby przykładowych i interesujących rozwiązań – określić raczej jako straconą szansę.³¹

Z języka niemieckiego tłumaczył
mgr Maciej Paschke

³¹ Przygotowanie tego artykułu stało się możliwe dzięki stypendium Duńskiego Instytutu Kultury w Rzymie przyznanego na kwiecień–maj 1981 i maj 1982 roku. Autor czuje się bardzo wdzięczny i zobowiązany za tę pomoc, jak również za zawsze przyjacielską pomoc naukowego personelu instytutu przy nawiązywaniu osobistych kontaktów i za dostarczanie i opracowywanie literatury i materiałów źródłowych.

During the 2nd World War Italian towns suffered big losses. Soon after the end of the war their reconstruction was taken up. The reconstruction was completed in 5 years (although even today one can find in Genoa ruins that were either put in order or left untouched).

To reconstruct Italian old town complexes various solutions were adopted ranging from a renewal of individual buildings and filling up the missing elements in street runs, a new arrangement of the area adjoining structures of monumental architecture, reconstruction of large parts of the town to the plans covering the entire old town.

In the light of today's theory of monuments conservation, the quality of realized undertakings is not uniform. This is the result of the lack of a general concept and clear criteria of the evaluation of a historic value of the old town and of the fact that the problem was presented to local constructional authorities which had not always been prepared and competent enough to solve them. Still, it must be admitted that in cases that were considered to be of exceptional importance, Istituto Nazionale di Urbanistica set a contest on a countrywide scale (e.g. for Florence, Livorno, Naples, Palermo). There are also examples of direct initiatives and decisions of central conservation authorities (e.g. Palestina). Unfortunately, one has to say that official monuments protection has excluded itself from co-deciding on the form of old towns covered by reconstruction and therefore it bears partial responsibility for what has happened. In practice, Sopraintendenze di Monumenti was exclusively engaged with the restoration of chosen monuments, for which they gave univocal guidelines — here, reconstruction was totally accepted as a method of restoration. This negative

approach of the services of monuments protection towards town-planning problems found its justification in the statements made by the then leading theoreticians who in fact treated reconstruction of old buildings and view of the town as forgery and irrational scenery and aimed at modern solutions. Because of that old building substance was deprived of not only protection but even its demolition was legally accepted. It can be noted with satisfaction that despite the possibility of freedom and a challenge to a spontaneous expression of modern ideals of the art in the majority of cases the architects used to choose compromising solutions which referred to the character of historic buildings.

The essential extremely negative effect upon the reconstruction of the town was exerted by a high speculation with land and buildings, which could be seen in bigger towns. During their implementation correctly designed plans were under such a strong pressure of those factors that they were often left uncontrolled (e.g. Florence).

In extreme cases the entire historic parts of towns were pulled down and the destruction done often exceeded war damage. After demolition, new buildings were raised, which entirely dominated historic neighbourhood (e.g. Naples, Milan).

If one wanted to sum up the reconstruction of Italian historic towns destroyed during the 2nd World War, then one should unfortunately have to define it, despite some interesting solutions, as a wasted chance.

* The Article has been published in "Österreichische Zeitschrift für Kunst und Denkmalpflege". Jahrgang XXXIX/1985, pp. 87–99.

MACIEJ PASCHKE

ORGANIZACJA OCHRONY ZABYTKÓW W BAWARII ¹

Na terenie Bawarii znajduje się około 110 000 pojedynczych zabytkowych obiektów architektonicznych, 800 zespołów i 10 000 stanowisk archeologicznych, pozostających pod opieką władz konserwatorskich². Najwięcej z nich, łącznie ze stanowiskami archeologicznymi, usytuowanych jest w Monachium, Regensburgu, Landshut, Norymberdze, Augsburgu, Passawie i Würzburgu. Zdecydowana większość obiektów zabytkowych stanowi własność prywatną. W posiadaniu państwa pozostają jedynie dawne posiadłości królewskiej dynastii Wittelsbachów, po 1918 roku administrowane przez Zarząd Dawnych Dóbr Królewskich (Verwaltung Ehemaliges Krongutes), od 1936 roku noszącego nazwę Państwowy Zarząd Zamków, Ogrodów i Jezior (Verwaltung der Staatlichen Schlösser, Gärten und Seen). Do najbardziej znanych dawnych posiadłości królewskich znajdujących się pod administracją Zarządu należą: rezydencja oraz zespoły pałacowe Nymphenburg i Schleissheim w Monachium, zamek Trausnitz w Landshut i reprezentacyjne siedziby króla Ludwika II — Linderhof, Herrenchiemsee, Neuschwanstein.

Zorganizowana, oparta na podstawach prawnych działalność w zakresie ochrony zabytków na terenie Bawarii ma przeszło 150-letnią tradycję³. Jej początki sięgają czasów króla Ludwika I Wittelsbacha. W roku 1826 wydano pierwsze rozporządzenia dotyczące odnowy zabytków. Niektóre akty prawne były nowatorskie w skali światowej, jak np. zarządzenie z 1830 r. obejmujące problematykę ochrony zabytków architektonicznych, stanowiących własność prywatną.

Kolejnym etapem rozwoju bawarskiej ochrony zabytków było powołanie w 1868 roku komisji funkcjonującej w ramach ówczesnego Ministerstwa Kultury. Działalność tej komisji obejmowała problemy zachowania zabytków sztuki i pamiątek historycznych. W pracach komisji, na prawach jej członka, uczestniczył Generalny Konserwator. W 1908 roku przyjęła ona nazwę Generalnego Konserwatorstwa Zabytków Sztuki i Starożytności (Generalkonservatorium der Kunstdenkmale und Altertümer Bayerns), które uzyskało status samodzielnego urzędu państwowego. Dziewięć lat później Generalne Konserwatorstwo zmieniło nazwę na Krajowy Urząd Konserwacji Zabytków (Landesamt für Denkmalpflege), który funkcjonuje do dziś.

Współczesny system ochrony zabytków w Bawarii został zorganizowany w oparciu o *Ustawę o ochronie*

¹ Artykuł ten powstał — w ogólnym zarysie — podczas pobytu autora na praktyce w Untere Denkmalschutzböherde w Monachium, w dużej mierze dzięki życzliwej pomocy szefa tej placówki Baudirektora Franza von Stillfrieda, historyka sztuki dr Heinza Seliga, prawnika Norberta Ossadnika i architekta Ludwiga Semlera. Wszystkim wymienionym składam w tym miejscu serdeczne podziękowania.

² H. Maier, *Geleitworte*. W: *Denkmaler in Bayern*. Bd. I. 1 Landeshauptstadt München, München 1985, s. VII.

³ Historię ochrony i konserwacji zabytków na terenie Bawarii omawia P. Siebertz w pracy doktorskiej *Denkmalschutz in Bayern. Urspruenge, Entwicklung und gegenwärtige Rechtslage*. München 1977.